

Dr hab. Monika Domańska

INP Polska Akademia Nauk
ORCID: 0000-0002-3790-2548
e-mail: monikaewadomanska@gmail.com

Dr Tomasz Lasocki

Politechnika Warszawska
ORCID: 0000-0003-1485-486X
e-mail: tomasz.lasocki@pw.edu.pl

Ponowne obliczenie emerytury po osiągnięciu 65. roku życia. Część II – przesłanki przeliczenia

Recalculation of pension after reaching 65 years of life. Part II. –
conditions of recalculation

Streszczenie

Artykuł jest drugą częścią opracowania dotyczącego problematyki ponownego obliczenia emerytury z tytułu osiągnięcia 65. roku życia. W pierwszej części scharakteryzowano mechanizm tej operacji oraz jego wpływ na wysokość dotychczas pobieranego świadczenia. Druga część opracowania zawiera refleksje dotyczące przesłanek zastosowania ponownego obliczenia. Analizowany jest przede wszystkim problem pominięcia części kobiet, do których powinno być adresowane ponowne obliczenie emerytury. Rozważania dotyczą zarówno wykładni obowiązujących przepisów, jak również aksjologicznego uzasadnienia analizowanych regulacji. Analiza prowadzi do wniosku, że prawdopodobnie doszło do naruszenia przepisów konstytucyjnych polegającego na arbitralnym pominięciu części kobiet przy ponownym obliczeniu emerytury. Całość opracowania została zwieńczona zarysowaniem możliwych scenariuszy dalszego rozwoju analizowanej problematyki – od bierności legislacyjnej po wyłączenie z systemu instytucji, która w opinii autorów nie powinna być do niego wprowadzona.

Słowa kluczowe

wymiar emerytury; emerytura kobiet; subkonto;
ubezpieczenie emerytalne

JEL: K55

Uwagi wprowadzające

Polski system emerytalny charakteryzuje dopuszczalność wielokrotnego przechodzenia na emeryturę i ustalania następujących po sobie świadczeń z tytułu starości. W większości przypadków wynika to ze współwystępo-

Abstract

This article is the second part of a study on the issue of the recalculation of the pension on reaching the age of 65. The first part characterises the mechanism of this operation and its impact on the amount of the benefit received so far. The second part of the study contains reflections on the premises for the application of the recalculation. First of all, the problem of omission of a part of women, to whom the pension recalculation should be addressed, is analysed. The reflections concern both the interpretation of the regulations in force as well as the axiological justification of the analysed regulations. The analysis leads to the conclusion that there has probably been a violation of the constitutional provisions consisting in the arbitrary omission of a part of women when recalculating the pension. The entire study is concluded by outlining possible scenarios for further development of the analysed issue - from legislative passivity to exclusion from the system of an institution which, in the authors' opinion, should not be introduced into it.

Keywords

pension calculation; women's pension; subaccount;
pension insurance

wania formuły zdefiniowanego świadczenia oraz formuły zdefiniowanej składki – choć nie tylko. Można wyróżnić pierwszą fazę istnienia praktyki wielokrotnego ustalania emerytur, która rozpoczęła się jeszcze przed 2009 r. i dotyczyła ustalenia na nowo emerytury w systemie zde-

finiowanego świadczenia (Jędrasik-Jankowska, 2017, s. 176). Druga faza rozpoczęła się w 2009 r. i dopuszczała „przejścia między świadczeniami” obliczanymi w dwóch formułach wymiaru – np. ustalenia emerytury powszechnej w systemie zdefiniowanej składki dla osoby, która bezpośrednio wcześniej korzystała z innej emerytury. Mowa o emeryturach wcześniejszych, emeryturach w niższym wieku emerytalnym, emeryturze politycznej – ustalanych w systemie zdefiniowanego świadczenia, jak również o uposażeniu sędziowskim lub prokuratorskim w stanie spoczynku (które formalnie emeryturą nie są, choć funkcjonalnie należy je zaliczyć do świadczeń z tytułu starości, zob. Jończyk, 2001, s. 266–268). W pierwszej części opracowania opisano istniejący od 2014 r. mechanizm polegający na ponownym (drugim) obliczeniu powszechnej emerytury w systemie zdefiniowanej składki osobom, które to świadczenie już pobierały. Jest to zatem kategoriałnie inna sytuacja niż dwie pozostałe, ponieważ nie ma związku z systemem zdefiniowanego świadczenia. W efekcie ponownego obliczenia z uwagi na wysoką waloryzację stanu konta emerytalnego (co istotne: niepomniejszonego o pobrane dotychczas świadczenia) oraz zmiany przyjętego do obliczeń średniego dalszego trwania życia, świadczenia wzrastają nawet o kilkadziesiąt procent (Domańska & Lasocki, 2025, tabela 3). Skokowy wzrost świadczenia po ponownym obliczeniu sprawia, że roszczenia o objęcie tym mechanizmem zgłaszają również te kobiety, które nie są objęte hipotezą normy z art. 26c ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 1631 ze zm. (dalej: „ustawa emerytalna”). Wydaje się, że w razie uznania zasadności tychże roszczeń, ich skala i konsekwencje przekroczą koszty, które były związane z tzw. „emeryturami kobiet z rocznika 1953”.¹

Celem naukowym tej części opracowania jest dokonanie szczegółowej analizy warunków ponownego obliczenia emerytury po osiągnięciu 65. roku życia oraz ocena adekwatności tych kryteriów z uwzględnieniem zasad wyrażonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.).

Opracowanie zostanie zakończone sformułowaniem możliwych kierunków dalszych działań wobec problemów wywołanych przez mechanizm ponownego obliczenia emerytury. Realizacji tak scharakteryzowanego celu posłużą przede wszystkim metody właściwe dogmatyce prawniczej: formalna i aksjologiczna.

Przesłanki ponownego obliczenia emerytury

Zgodnie z treścią analizowanej regulacji ponownemu obliczeniu podlegają świadczenia tych osób, które po pierwsze osiągnęły 65 lat (tj. wiek emerytalny właściwy mężczyznom), a ponadto realizowały uprawnienie do okresowej emerytury kapitałowej. Druga z wymienionych w przepisie przesłanek ogranicza krąg uprawnionych do tych kobiet, które osiągnąwszy przypisany im wiek emerytalny, przeszły na emeryturę jeszcze przed

osiągnięciem wieku emerytalnego właściwego mężczyznom, a stan ich subkonta w miesiącu poprzedzającym ustalenie emerytury po raz pierwszy jest co najmniej równy dwudziestokrotności kwoty dodatku pielęgnacyjnego (art. 8 ustawy z 31 listopada 2008 r. o emeryturach kapitałowych, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 926 ze zm.).

W 2024 r. dodatek pielęgnacyjny wyniósł 330,07 zł, a zatem jego dwudziestokrotność to kwota 6601,4 zł. Taką wartość na dzień 1 czerwca 2024 r. zgromadziła na subkoncie osoba, która odprowadzała 7,3% podstawy wymiaru składki na subkonto (a zatem bez OFE) od kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę przez poprzedzające 24 miesiące. Wobec tego tak ukształtowana przesłanka może być postrzegana jako faktyczny (choć nie konstrukcyjny) ekwiwalent dwuletniego stażu ubezpieczeniowego (okresów składkowych). Etymologicznie emerytura winna przysługiwać za „zasługę” (łac. *meritus* – godny, zasłużony), a zatem tak scharakteryzowana przesłanka z perspektywy długotrwałości „stosunków emerytalnych” musi być oceniana jako niemal symboliczna.²

Na uwagę i aprobatę zasługuje sama konstrukcja prawna tego warunku – zwłaszcza w kontekście przepisów o międzynarodowej koordynacji świadczeń. Wymogi odnoszące się do stanu konta/subkonta są powiązane wyłącznie ze składkami w ramach polskiego systemu i nie podlegają sumowaniu z uprawnieniami z innych państw (Kryśpiak, 2014). Z tego powodu ustawodawca planując w przyszłości rozwój uprawnień związanych bezpośrednio z wysokością emerytur, powinien odnosić się do parametru stanu konta/subkonta, aniżeli wykorzystywać konstrukcję stażu ubezpieczeniowego podlegającego sumowaniu z okresami zagranicznymi na podstawie art. 6 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego (Dz.U. UE. L. z 2004, nr 166, poz. 1).

Ubezpieczeni, których składki są ewidencjonowane na subkoncie

Podstawę podziału składki emerytalnej, z której część jest ewidencjonowana na subkoncie, stanowi art. 22 ust. 3 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tekst jedn. Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm. (dalej: „ustawa systemowa”), który na przestrzeni ćwierćwiecza ulegał istotnym modyfikacjom. Pierwotnie przepis zawierał w sobie normę obligującą do przekazywania części składki emerytalnej do OFE. W maju 2011 r. wraz z uzupełnieniem systemu o subkonto przepis został zmieniony. Składka odprowadzana dotychczas do OFE miała trafiać w części także na subkonto. W tym kształcie przepis wyraźnie zastrzegł, że część składki emerytalnej jest ewidencjonowana na subkoncie tylko w przypadku jednoczesnego odprowadzania części składki do otwartego funduszu emerytalnego. Norma uległa jednak dalszemu przeobrażeniu. Z dniem 1 lutego 2014 r. (w którym nadano mechanizmowi ponownego oblicze-

nia emerytury z osiągnięciem 65. roku życia jego obecną treść) ukształtowano również obowiązującą obecnie literę art. 22 ust. 3 ustawy systemowej. Ewidencjonowanie części składki na subkoncie przestało być uzależnione od członkostwa w OFE. Taka wykładnia nie budzi wątpliwości ZUS, który prowadził subkonto także dla tych ubezpieczonych urodzonych po 1968 r., którzy nie przystąpili do OFE. Uwzględniając tę okoliczność oraz wskazaną powyżej łatwość spełnienia przesłanki zewidencjonowania odpowiedniej wartości środków, należy stwierdzić, że jedynie w stosunkowo nielicznych przypadkach kobiet urodzonych po 1968 r. ponowne obliczenie emerytury nie będzie dokonywane (tylko w przypadku kobiet, które „składkowały” przez całe życie krócej niż przez ok. 24 miesiące).

Szerszego opisu wymaga natomiast praktyka organu rentowego polegająca na braku prowadzenia subkonta dla ubezpieczonych urodzonych w latach 1949–1968, którzy w 1999 r. nie przystąpili do OFE.³ W art. 22 ust. 3 ustawy systemowej nakazano uwzględnienie treści art. 111 ustawy i to właśnie w tym przepisie należy doszukiwać się ewentualnej podstawy dotychczasowego stanowiska organu rentowego. Przepis został umieszczony w trzynastym rozdziale ustawy systemowej p.t. „Przepisy epizodyczne, przejściowe i końcowe” i składa się z kilku różnych norm. Pierwsza z nich ustala obowiązkowość podziału składki osób urodzonych po 1968 r. (ust. 1). Druga nakazuje zawarcie umowy z OFE (ust. 2). Po trzecie w przypadku urodzonych w latach 1949–1968 umożliwiono przystąpienie do OFE przed końcem 1999 r. (ust. 3 i 4). Przystąpienie do OFE było nieodwołalnym oświadczeniem woli (ust. 5), zaś cała składka osób, które do OFE nie przystąpiły, jest przekazywana do FUS (ust. 7).

Ustalając wpływ art. 111 ustawy systemowej na obecną treść art. 22 ust. 3 tej ustawy, należy zauważyć, że pierwszy z nich w niezmienionej treści obowiązuje od dnia wejścia ustawy w życie i reguluje zasady podziału składki (oraz przypadki braku jej podziału) między FUS a OFE. Przepis nie mógł dotyczyć subkonta, które zostało wprowadzone dopiero po dwunastu latach jego obowiązywania. Ten argument samodzielnie nie rozstrzyga opisywanego dylematu, ponieważ przy niezmienności samego przepisu, wskutek przeobrażeń otoczenia normatywnego mogło dojść do zmiany wynikającej z niego normy, na czym opiera się stanowisko ZUS. Wbrew zapatrywaniu organu, należy jednak stwierdzić, że uwzględnienie art. 111 ustawy systemowej względem osób urodzonych w latach 1949–1968 oznacza, że składka tych, którzy przystąpili do OFE, zgodnie z art. 22 ust. 3 pkt 1 ustawy systemowej, jest dzielona między konto, subkonto i OFE. Natomiast osoby, które do OFE nie przystąpiły, są obecnie ujęte w art. 22 ust. 3 pkt 2 ustawy systemowej, a ich składka poczynając od lutego 2014 r. powinna być przekazana wyłącznie na konto i subkonto (tak również: Antonów, 2023). Do odmiennego i zarazem błędnego wniosku mogła doprowadzić nadinterpretacja art. 111 ust. 1 ustawy systemowej przez organ i przyjęcie założenia, że ktoś, kto w 1999 r. nie wybrał

podziału składki między FUS i OFE, po 2014 r. również nie może mieć subkonta. Należy jednak podkreślić, że organ zdekodował normę tylko fragmentarycznie, pomijając treść art. 111 ust. 7 ustawy systemowej. Skutkiem braku podziału składki na FUS i OFE ma być zgodnie z tym przepisem pozostawienie jej w całości w FUS. Takiej normie nie sprzeciwia się ewidencjonowanie części składki na subkoncie prowadzonym w ramach konta ubezpieczonego (art. 40a ustawy systemowej), ponieważ środki na nim ewidencjonowane trafiają zgodnie z literą przepisu do FUS. Wykładnia przepisu nie powinna również abstrahować od systemowego umieszczenia art. 111 wśród przepisów epizodycznych, przejściowych i końcowych oraz tego, że reguluje on wyłącznie podział składki między FUS a OFE. Przepis ma charakter jednorazowy – dotyczy wyboru z 1999 r., którego konsekwencje zostały w tamtym roku skonsumowane, choć występują do dzisiaj (ktoś, kto w 1999 r. nie przystąpił do OFE, nadal nie jest członkiem takiego funduszu). Epizodyczność przepisu została również podkreślona przez ustawodawcę przez wprowadzenie warunku, zgodnie z którym dla utrzymania ewidencjonowania składki emerytalnej opisywanych osób wyłącznie na koncie emerytalnym, konieczne jest poczynienie zastrzeżenia na przestrzeni lat 2011–2014, że składki na subkoncie są ewidencjonowane wyłącznie osobom będącym członkami OFE. Oznacza to, że rezygnacja z takiego zastrzeżenia w 2014 r. powinna być postrzegana jako prawnie relewantna nie tylko wobec urodzonych po 1968 r. Nie sposób bowiem wskazać argumentów uzasadniających podział ubezpieczonych niebędących członkami OFE zgodnie z kryterium daty urodzenia na tych, których część składek jest ewidencjonowana na subkoncie (urodzeni po 1968 r.) oraz tych, którym ZUS odmówi podziału składki (urodzeni do 1968 r.).

Aksjologiczne podstawy odmowy ponownego obliczenia emerytury

Rozstrzygnięcie problemu dotyczącego prowadzenia subkont dla urodzonych w latach 1949–1968 nie może abstrahować od okoliczności, że zmiany w art. 22 ust. 3 ustawy systemowej zostały wprowadzone jednocześnie z ponownym obliczeniem emerytury. Brak ewidencjonowania składek na subkoncie i w konsekwencji brak okresowej emerytury kapitałowej jest formalną przesłanką odmowy ponownego obliczenia emerytury kobiet urodzonych w wymienionym powyżej okresie, które nie przystąpiły do OFE. Warto jednak rozważyć zasadność (czy wręcz dopuszczalność) uzależnienia ponownego obliczenia emerytury od tak dobranych przesłanek.

Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej w odpowiedzi na interpelację posła Andrzeja Szewińskiego przedstawiło argumentację uzasadniającą obowiązujący katalog przesłanek ponownego obliczenia emerytury (MRiPS, 2023), zgodnie z którą dobrowolność uczestnictwa w OFE w 1999 r. była związana z podejmowaniem ryzyka inwestycyjnego oraz z rezygnacją z uprawnień do wcześniejszej emerytury. Ministerstwo stwier-

dziło również, że w przypadku kobiet, które przystąpiły do OFE, emerytura ustalana w powszechnym wieku emerytalnym, wynoszącym dla nich 60 lat, nie jest świadczeniem dożywotnim. Nie sposób jednak potwierdzić adekwatności przedstawionych argumentów z perspektywy obecnego kształtu mechanizmu ponownego obliczenia emerytury.

Ministerstwo dokonałszy charakterystyki regulacji dotyczących członkostwa w OFE oraz zasad ustalania świadczeń ze środków w nich gromadzonych nie wyjaśniło, w jaki sposób brak uczestnictwa w OFE uzasadnia pominięcie części kobiet w ponownym obliczeniu emerytury obejmującym środki zgromadzone na koncie i subkoncie (wartość jednostek uczestnictwa w OFE na pięć lat przed dokonaniem ponownego obliczenia jest już w całości na subkoncie, a ostatnia składka do OFE osoby, dla której jest ono dokonywane, trafiła tam 15 lat wcześniej zgodnie z art. 22 ust. 3d pkt 1 ustawy systemowej).

Należy wskazać, że w odróżnieniu od OFE, ewidencjonowanie składek od 2011 r. na subkoncie będącym częścią konta w FUS nie jest powiązane się z jakimkolwiek ryzykiem inwestycyjnym, ponieważ FUS jest zarządzany metodą repartycyjną. Argument ryzyka inwestycyjnego nie ma zatem znaczenia dla oceny dopuszczalności odmowy ewidencjonowania części składki na subkoncie. Po drugie zmiany z 2014 r. przeobraziły uprawnienia związane z tą częścią składki w jeszcze szerszym zakresie. Odstępując od koncepcji dożywotnich emerytur kapitałowych całkowicie przekazano zadania związane z wypłatą wszystkich świadczeń emerytalnych organowi rentowemu, a przez to świadczenia posiadaczy subkont na żadnym etapie wypłat nie będą związane z doбором spośród ofert składanych przez podmioty prywatne (niezaistniałe „zakłady emerytalne”). Wyłączenie podmiotów prywatnych z procesu zarządzania uprawnieniami emerytalnymi w publicznym systemie również na etapie dystrybucji środków, może być jednym z powodów, dla których odstąpiono w art. 22 ust. 3 ustawy systemowej od powiązania prowadzenia subkonta z uczestnictwem w OFE. Od tej pory ewidencjonowanie składki na subkoncie przestało być immanentnie związane z odprowadzaniem składek do OFE dla osób, które nigdy do OFE nie przystąpiły (pierwsza aktywność zawodowa po 2014 r.) oraz dla osób, których składka przestała być odprowadzana do OFE w związku z uruchomieniem tzw. „suwaka emerytalnego”. Nadto świadczenia z OFE i subkonta miały być obsługiwane wyłącznie przez ubezpieczyciela publicznego. Ponownie warto odwołać się do sytuacji kobiet urodzonych po 1968 r., które podlegając po raz pierwszy ubezpieczeniu emerytalnemu od 2014 r., nie są członkami OFE, lecz pomimo tego ich świadczenia zostaną w przyszłości obliczone ponownie. Należy zatem stwierdzić, że tylko w przypadku dwudziestu roczników kobiet, ponowne obliczenie emerytury ma jakikolwiek związek z członkostwem w OFE. Wbrew przytoczonej odpowiedzi na interpelację poselską, w pozostałych przypadkach członkostwo w OFE nie jest determinantą ponownego obliczenia emerytury.

Tak długo jak ponowne obliczenie emerytury w wieku 65. lat jest uzależnione od uprzedniego prawa do

okresowej emerytury kapitałowej, a ta od zewidencjonowania odpowiednich (względnie niewielkich) środków na subkoncie, tak długo ocena zasadności praktyki nieprowadzenia przez ZUS subkont dla części osób, musi uwzględniać również korzyści wynikające z art. 26c ustawy emerytalnej. Obliczenia przedstawione w pierwszej części niniejszego opracowania (Domańska & Lasocki, 2025, tabela 2) ukazują, że korzyści wynikające z ponownego obliczenia emerytury w wieku 65 lat wynikają wyłącznie z działań podejmowanych względem środków zewidencjonowanych na koncie emerytalnym, podczas gdy ponowne obliczenie dla części z subkonta nie zwiększyłoby emerytury (byłoby to świadczenie niższe niż pobierane przed przeliczeniem, a zatem po ponownym obliczeniu zostałyby podwyższone do dotychczasowej wysokości). O ile zatem planowane przed 2014 r. wprowadzenie dożywotniej emerytury kapitałowej dla kobiet dopiero po pięcioletnim okresie konsumpcji środków z OFE i subkonta było dla nich jednoznacznie niekorzystne (czy wręcz dyskryminujące), o tyle objęcie ponownym obliczeniem również części emerytury ustalonej na podstawie stanu konta całkowicie odwróciło tę sytuację. Ta zmiana jest kluczowa również dla oceny trafności stanowiska dotyczącego prowadzenia subkonta prezentowanego przez Ministerstwo i ZUS. Od momentu objęcia ponownym obliczeniem również stanu konta, wyłączenie z tego obliczenia osób nieuczestniczących w OFE straciło uzasadnienie aksjologiczne. Dlatego dopuszczenie do subkonta – w nowej treści art. 22 ust. 3 ustawy systemowej – wszystkich osób, które nie są członkami OFE, nie może być ograniczane treścią art. 111 ustawy systemowej.

Warto zwrócić uwagę na fakt, że dla dwudziestu pierwszych roczników objętych formułą zdefiniowanej składki ponowne obliczenie emerytury przyniesie największe korzyści. Wynika to z udziału kapitału początkowego w ich podstawie obliczenia emerytury. Kapitał początkowy to przede wszystkim bardzo korzystna „wycena” wkładu do systemu sprzed 1999 r. (Jędrasik-Jankowska, 2017, s. 184–186). Jednocześnie, skoro korzyści z ponownego obliczenia w rzeczywistości wynikają nie z tej części środków, które zewidencjonowano na subkoncie, lecz wyłącznie z wartości środków na koncie (w tym również z kapitału początkowego), to są one tym większe, im mniej środków danej osoby trafiło do II segmentu emerytalnego (subkonto/OFE). Oznacza to, że osoby, których aktywność zawodowa w większym stopniu przypadła przed 1999 r., a zatem przede wszystkim urodzone przed 1969 r. zyskają na ponownym obliczeniu najwięcej. Natomiast dla młodszych roczników, wraz ze spadkiem udziału kapitału początkowego w podstawie obliczenia emerytury, a w konsekwencji stopy zastąpienia, korzyści z ponownego obliczenia emerytury będą malały. Przewiduje się również, że przy zachowaniu obecnego wieku emerytalnego dla kobiet, większość z nich będzie otrzymała emeryturę minimalną (Malec & Tyrowicz, 2017), co istotnie zmniejszy lub w ogóle zniweluje korzyści z ponownego obliczenia emerytury (jeśli podstawa jej obliczenia w wieku 65 lat nie pozwoli na

obliczenie świadczenia wyższego niż minimalne). Można wobec tego stwierdzić, że w wymiarze międzypokoleniowym ponowne obliczenie emerytury jest kolejnym uprawnieniem dla starszych ubezpieczonych (przede wszystkim), których to, w wyniku zgromadzenia kapitału początkowego, system zdefiniowanej składki nie obejmuje w swojej docelowej formie.

Niekonstytucyjność odmowy ponownego obliczenia emerytury

Stanowisko Ministerstwa może zostać sprowadzone do wniosku, że decyzja co do uczestnictwa w kapitałowej części systemu emerytalnego (OFE) z 1999 r. ma determinować możliwość ewidencjonowania od 2014 r. składki w jego repartycyjnym elemencie, który w 1999 r. jeszcze nie istniał. Skutkiem tego ma być ograniczenie dostępu do nadzwyczajnie korzystnego ponownego obliczenia emerytury w części obejmującej konto emerytalne. Brak jest wartości konstytucyjnych, które uzasadniałyby odmowę zastosowania przepisu powodującego kilkudziesięcioprocentowy wzrost świadczenia z tego tylko powodu, że 15 lat przed nadaniem mechanizmowi ponownego obliczenia jego obecnego kształtu, osoba, której ponownego obliczenia się odmówi, nie została członkiem OFE, a które to członkostwo obecnie nie determinuje uprawnienia do ponownego obliczenia. Należy wręcz stwierdzić, że nie sposób byłoby obronić takich rozwiązań w konfrontacji z zasadami wynikającymi z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP. Trybunał Konstytucyjny nie wypowiadał się dotychczas w przedmiocie art. 26c ustawy emerytalnej, jednak systemową ocenę tej regulacji można zaczerpnąć z rozważań Trybunału zawartych w orzeczeniu P 20/16.⁴ W przytoczonej sprawie TK analizował obowiązujący od 2013 r. art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej,⁵ którym wprowadzono mechanizm potrącania kwot już pobranych świadczeń emerytalnych przy ustalaniu kwoty świadczenia przysługującego po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego. Badano wpływ tego przepisu na sytuację kobiet z rocznika 1953, które korzystały od 2008 r. z wcześniejszej emerytury, a w 2013 r. osiągały powszechny wiek emerytalny, składając wnioski o emeryturę powszechną. Organ, ustalając to świadczenie, pomniejszał stan konta tychże kobiet o wartość pobranych świadczeń. Kobiety z tego rocznika porównywały swoją sytuację z beneficjentkami wcześniejszej emerytury z roczników 1949–1952, które osiągnąwszy wiek emerytalny, miały obliczoną emeryturę powszechną bez pomniejszenia, co istotnie zwiększało ich świadczenie. Trybunał umorzył postępowanie w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia zasady równości oraz prawa do zabezpieczenia społecznego, lecz pomimo tego stwierdził, że kobiety, które zdecydowały się przejść na wcześniejszą emeryturę, nie mogły przygotować się do takiej zmiany i uniknąć nieprzewidzianych, niekorzystnych skutków prawnych. W konsekwencji TK dopatrzył się wobec wskazanej grupy sprzeczności art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej z art. 2 Konstytucji RP, tj. narusze-

nia zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady bezpieczeństwa prawnego jednostki. Podkreślić należy, że z perspektywy kobiet, które nie zostały objęte ponownym obliczeniem emerytury z art. 26c ustawy emerytalnej, sytuacja jest analogiczna. Podejmując decyzję o przystąpieniu do OFE (tzn. co do tego czy: (a) część ich składki będzie zarządzana metodą kapitałową, (b) będzie podlegała transferowi na wypadek śmierci lub rozwodu oraz (c) na etapie wypłaty będzie obsługiwana przez zakłady emerytalne) nie mogły się spodziewać, że nie wybierając OFE, rezygnując jednocześnie z ponownego obliczenia emerytury w części obejmującej konto emerytalne (i kapitał początkowy), które to obliczenie zostanie wprowadzone po piętnastu latach od podjęcia przez nie decyzji i wyeliminuje skutki „a” i „c”. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że korzyści uzyskiwane przez osoby decydujące się na OFE zdecydowanie przewyższyły ryzyko inwestycyjne, tym bardziej, że po 12 latach od „zaryzykowania” wprowadzono do systemu wyłączone z ryzyka inwestycyjnego subkonto, na które w 2014 r. przeniesiono ponad połowę wartości jednostek uczestnictwa z OFE i dodatkowo zabezpieczono „suwakiem emerytalnym”, skracającym o dekadę okres przekazywania składek do OFE. Niezależnie od powyższego, w przypadku ponownego obliczenia emerytury mogło dojść również do naruszenia zasady równości z art. 32 Konstytucji RP. Na podstawie arbitralnych i nieznajdujących uzasadnienia przesłanek odmiennie potraktowano grupę kobiet z uwagi na wiek (względem urodzonych od 1969 r., które również nie przystąpiły do OFE), a także ze względu na decyzję o przystąpieniu do OFE w 1999 r. (względem urodzonych przed 1969 r., które przystąpiły do OFE).

Opisując nieprzewidywalność sytuacji zainteresowanych, warto zaznaczyć, że organ rentowy odmówi ponownego obliczenia emerytury również części ubezpieczonych, które przystąpiły w 1999 r. do OFE. Mowa o osobach urodzonych w latach 1949–1968, które skorzystały z możliwości nabycia któregoś z przywilejów emerytalnych lub tak zwanej emerytury mieszanej (art. 183 ustawy emerytalnej). W tej grupie znajdzie się część kobiet z rocznika 1953, jak również część spośród ok. 75 tysięcy innych ubezpieczonych kobiet (ZUS, 2023, s. 4), których dotyczy wyrok TK w sprawie SK 140/20⁶ (istota tego wyroku sprowadza się do rozszerzenia rozstrzygnięcia zawartego w wyroku P 20/16 na osoby znajdujące się w sytuacji analogicznej do kobiet z rocznika 1953). Pierwotnie możliwość skorzystania z przywilejów emerytalnych była dostępna tylko dla tych osób, które spełniły przesłanki ich nabycia do końca 2006 r. i nie przystąpiły do OFE. Jednak wydłużając okres przeznaczony na spełnienie przesłanek do końca 2008 r., ustawodawca dopuścił możliwość złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.⁷ Takie osoby uzyskują dodatkowy argument w ewentualnym sporze o przeliczenie. Składając bowiem wniosek o przekazanie środków

z OFE, nie mogły być świadome tego, że w przyszłości zostaną przez to pozbawione korzyści wynikających z rozszerzenia instytucji ponownego obliczenia emerytury o stan konta indywidualnego. Sprawę jeszcze bardziej komplikuje okoliczność, że wymieniony wniosek o przekazanie środków z OFE nie dotyczy środków zewidencjonowanych na subkoncie. Wprowadzenie subkonta nie zostało bowiem uwzględnione w przepisach dotyczących przekazania środków z OFE. Nie można przy tym stwierdzić, że skoro mowa w nich o OFE, to takie stwierdzenie obejmuje całość środków z II segmentu emerytalnego. Zastosowanie analogii, które prowadziłyby do ograniczenia praw osób uprawnionych, wydaje się pozbawione podstaw, tym bardziej, że legislatorzy potwierdzili istnienie wskazanej luki. Mowa o art. 13 pkt 3 lit. c rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne (archiwum Sejmu IX kadencji, druk nr 1005, który ostatecznie nie został uchwalony). Zgodnie z projektowanym wówczas art. 23 ust. 3aa ustawy systemowej planowano, że przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa będzie oznaczać, że środki zewidencjonowane na subkoncie ubezpieczonego będą usuwane z ewidencji, a składki na ubezpieczenie emerytalne zewidencjonowane na koncie ubezpieczonego będą ulegać zwiększeniu przez pomnożenie wskaźnikiem korygującym, wynoszącym 19,52/12,22. Ponieważ przepis nigdy nie wszedł w życie należy uznać, że przekazanie środków z OFE nie jest równoznaczne z wykreśleniem ich z ewidencji subkonta. Ten wątek dotyczy tych spośród seniorów, które skorzystały z emerytury od maja 2011 r., tj. od momentu wprowadzenia subkonta. W takiej sytuacji znajdą się nieliczne kobiety, które spełniwszy do końca 2008 r. przesłanki skorzystania z wcześniejszej emerytury, odłożyły moment przejścia na emeryturę do 2011 r. oraz znaczna grupa kobiet, która osiągnęła wiek emerytalny w latach 2011–2014 i skorzystała z emerytury mieszaną (art. 183 ustawy emerytalnej).

Podsumowanie

Przeprowadzona w dwóch częściach analiza ponownego obliczenia emerytury z tytułu osiągnięcia 65. roku życia potwierdziła hipotezy objęte wstępnymi założeniami opracowania. W pierwszej części wykazano, że opisywana instytucja przez dowartościowanie ustalania emerytury niezwłocznie po osiągnięciu wieku emerytalnego i wywołanie ryzyka przypadku części składek osobom odkładającym w czasie moment ustalenia emerytury, jest dla kobiet najistotniejszym ekonomicznym bodźcem do szybkiej realizacji prawa do emerytury. Intensywność oddziaływania tego bodźca jest na tyle istotna, że podejmowanie przez rządzących inicjatyw zmierzających do zwiększenia efektywnego wieku emerytalnego kobiet nie doprowadzi do osiągnięcia zakładanych rezultatów. Druga część opracowania doprowadziła do ustalenia, że ściśle związane z uczestnictwem w drugim segmencie

emerytalnym (subkonto/OFE) przesłanki dokonania ponownego obliczenia utraciły swoją adekwatność od lutego 2014 r., gdy ponownym obliczeniem objęto I segment emerytalny (konto indywidualne, w tym kapitał początkowy). Korzyści z opisywanego mechanizmu wynikają wyłącznie z ponownego obliczenia części podstawy obejmującej konto indywidualne i kapitał początkowy, a wobec tego uzasadnienie przesłanek ponownego obliczenia emerytury zmianami w obrębie II segmentu emerytalnego należy obecnie uznać za nieadekwatne. Opisane dotychczas przesłanki oraz zawarte w uzasadnieniu projektu ustawy z 2014 r. stwierdzenie, że „obecne regulacje dotyczące okresowych emerytur kapitałowych pozostaną bez zmian, zarówno w zakresie nabywania prawa, sposobu obliczania, jak i ich wypłaty”⁸, skłania do sformułowania przypuszczenia, że zmiana nie była elementem zaplanowanej polityki, ale przypadkową konsekwencją serii przeobrażeń prawa emerytalnego. Projektodawcy, uchylając instytucję dożywotnich emerytur kapitałowych, proponowali, by za wypłatę z II segmentu całkowitą odpowiedzialność przejął ZUS (przed 2014 r. organ odpowiadał za wypłatę okresowych emerytur kapitałowych, ale nie za planowane dożywotnie emerytury kapitałowe). Jednakże nieopatrzne rozszerzenie zakresu przeliczenia świadczenia emerytalnego stało się najbardziej doniosłą zmianą w systemie emerytalnym od 1999 r.

Wnioski *de lege ferenda*

Wobec ustalenia, że instytucja ponownego obliczenia emerytury budzi poważne wątpliwości konstytucyjne oraz godzi w podstawowe założenia systemu emerytalnego, rozważania nie powinny zakończyć się na samej diagnozie problemu. Należy również wskazać możliwości, jakie w związku z zaistniałą sytuacją posiada ustawodawca.

Z uwagi na sprzeczność z podstawowymi założeniami systemu emerytalnego, który nie powinien dowartościowywać przedwczesnej dezaktywacji zawodowej i skokowo zwiększać emerytury bez uzasadnienia w postaci wniesienia jakiegokolwiek dodatkowego wkładu w system, mechanizm ponownego obliczenia emerytury powinien przestać funkcjonować w polskim systemie emerytalnym.

Z wielu względów, których opisanie wykracza jednak poza tematykę niniejszego opracowania, najlepszym rozwiązaniem problemu z perspektywy systemowej byłoby wyrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn, wskutek którego mechanizm ponownego obliczenia zostałby wygaszony. Właśnie taki charakter miał przepis art. 26c ustawy emerytalnej w momencie jego wprowadzenia. Został uchwalony w okresie podwyższania i zrównywania wieku emerytalnego. Uwzględniając pierwotne otoczenie normatywne, które nadawało przepisowi charakter przejściowy, można byłoby nawet stwierdzić, że wobec skracania się różnicy w wieku emerytalnym uchylenie art. 26c ustawy emerytalnej nie byłoby konieczne, a sam mechanizm mógłby być postrzegany

jako kompensata podwyższenia wieku emerytalnego kobiet. Autorzy zmiany obniżającej wiek emerytalny kobiet do 60 lat nie dostrzegli konsekwencji pozostawienia w systemie opisywanego mechanizmu i zamiast ustalić reguły jego dezaktywacji, pogłębili problem przez utrwalenie pięcioletniej różnicy w wieku emerytalnym. Choć zaproponowane rozwiązanie jest najbardziej kompleksowym, to dotychczasowy przebieg dyskursu politycznego skłania do stwierdzenia, że ten scenariusz jest najmniej prawdopodobnym. Liczące się siły polityczne w Polsce nie tylko nie postulują zmiany wieku emerytalnego, lecz unikają nawet dyskusji o konsekwencjach utrzymywania najniższego wieku emerytalnego kobiet w Europejskim Obszarze Gospodarczym.

Wobec braku perspektywy na wygaszenie przepisu poprzez zrównanie wieku emerytalnego, konieczne jest jego uchylenie. Zgodnie z ukształtowaną linią orzecznictwem TK ustawodawca ma prawo i obowiązek dokonywać zmian w prawie – również tych niekorzystnych dla adresatów.⁹ Takie zmiany muszą jednak być uzasadnione społeczną słuszością nowych rozwiązań i nie mogą być podejmowane w sposób arbitralny. Powyższe uzasadnia stanowisko, że ustawodawca ma prawo wycofać się z błędnych, niecelowych rozwiązań prawnych, a zwłaszcza będących nieuzasadnionymi przywilejami dla wyodrębnionej grupy osób. Przy uchwalaniu wszelkich regulacji z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych jest niezbędne zachowanie równowagi między interesem publicznym a interesem prywatnym osoby ubezpieczonej. Z perspektywy wyłączenia ponownego obliczenia emerytury oznacza to, że zniesienie tego nieuzasadnionego przywileju nie powinno objąć kobiet, które nabyły, lecz nie zrealizowały prawa do emerytury w chwili wejścia w życie przepisów uchylających.

Za pierwszą próbę wyłączenia opisanego mechanizmu można uznać regulację z art. 13 pkt 3 lit a rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z przeniesieniem środków z otwartych funduszy emerytalnych na indywidualne konta emerytalne (archiwum Sejmu IX kadencji, druk nr 1005). Głównym celem ustawy była likwidacja OFE i przeniesienie aktywów tych funduszy na wydzieloną część indywidualnych kont emerytalnych (tzw. „IKE+”). Przywołany przepis modyfikował art. 22 ust. 3a ustawy systemowej, wskazując, że na subkoncie będzie ewidencjonowana wyłącznie część składki emerytalnej osób posiadających rachunek „IKE+”. Takie rachunki miały być prowadzone wyłącznie dla osób, których aktywa z OFE zostały przeniesione, a zatem osoby, które nie przystąpiły do OFE przed ich zakładaną likwidacją, w przyszłości nie spełniłyby przesłanek do dokonania ponownego obliczenia emerytury. Przepis (jak i cała ustawa) nie został ostatecznie uchwalony. Takie pośrednie wygaszenie uprawnienia spotkało się z krytyką przedstawicieli ówczesnej największej partii opozycyjnej (DGP, 2021). Można zakładać, że o ile rządzący byli wówczas skłonni wygasić ponowne obliczenie (jak i cały II segment emerytalny), o tyle nie byli gotowi na podjęcie otwartej dyskusji o potrzebie zmiany.

Sposobem na ustawową racjonalizację opisywanego mechanizmu jest również ograniczenie zakresu ponownego obliczenia wyłącznie do środków zgromadzonych w II segmencie emerytalnym (powrót w tym zakresie do stanu sprzed 2014 r.), a następnie powiększenie pierwszej (nieprzeliczonej) części emerytury o wynik tego przeliczenia. Wynik takiego przeliczenia zawsze byłby niższy niż dotychczasowa okresowa emerytura kapitałowa, lecz gwarancja otrzymywania świadczenia w dotychczasowej wysokości chroniłaby interes kobiet. Dodatkowo składki odprowadzone po pierwotnym ustaleniu prawa do emerytury powinny w całości trafiać na konto emerytalne, co wyeliminowałoby ryzyko ich pominięcia w niektórych przypadkach. W rezultacie takiej zmiany, nieuzasadniony efekt przyrostu świadczenia zostałby zniwelowany, a kobiety zachowałyby prawo do przekazania w razie śmierci środków z subkonta aż do osiągnięcia 65. roku życia, ponieważ taki właśnie cel zadeklarowano w uzasadnieniu ustawy nowelizującej z 2014 r.

Bardziej zasadna (choć trudniejsza politycznie) jest całkowita rezygnacja z okresowych emerytur kapitałowych. Wówczas ponowne obliczenie emerytury byłoby bezprzedmiotowe, a kobieta miałaby ustaloną powszechną emeryturę tylko raz. W takiej sytuacji, w razie śmierci w ciągu trzech lat od ustalenia emerytury, uprawnionym przysługiwałoby prawo do wypłaty gwarantowanej (art. 25b ustawy emerytalnej). Ta zmiana zrównywałaby prawa osób realizujących uprawnienia emerytalne bez względu na płeć.

Za niedostateczne należy uznać natomiast ograniczenie zmian, wyłącznie do pomniejszenia przy ponownym obliczaniu emerytury stanu konta o wartość wypłaconych dotychczas świadczeń. O ile to rozwiązanie obniży korzyści wynikające z ponownego obliczenia, o tyle będzie wiązało się z przypadkowością wyników przeliczenia. W jednych rocznikach ponowne obliczenie nie zwiększy dotychczasowego świadczenia, zaś w innych może oznaczać nieuzasadniony postawą ubezpieczonej wzrost świadczenia od kilkunastu do kilkudziesięciu procent. W takim przypadku mechanizm przestałby być najsilniejszym bodźcem do dezaktywacji zawodowej, lecz zamiast tego stałby się kolejnym nieprzewidywalnym czynnikiem w systemie, który to system powinien dawać uczestnikom poczucie pewności.

Nawet jeżeli w analizowanym obszarze ostatecznie nie zostanie podjęta żadna interwencja legislacyjna, zmiany w obowiązującym prawie mogą zostać wymuszone przez orzecznictwo. Narastająca świadomość korzyści wynikających z ponownego obliczenia wśród osób, którym takiego obliczenia nie dokonano, będzie je skłaniała do poszukiwań instrumentów ochrony prawnej.¹⁰ Jeśli sama presja społeczna nie skłoni organu rentowego do porzucenia błędnej praktyki nieprowadzenia subkont dla części urodzonych w latach 1948 – 1968, to zainteresowane będą poszukiwały ochrony przed TK (np. za pośrednictwem Rzecznika Praw Obywatelskich).

Przypisy/Notes

¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 6 marca 2019 r., P 20/16 (OTK-A z 2019 r., poz. 11) i przedstawione tam wątpliwości interpretacyjne oraz rozbieżności w orzecznictwie sądowym na gruncie stosowania art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej.

² Przysłówek "niemał" został wykorzystany jako kwantyfikator oceny ze względu na fakt, że w Polsce prawo do emerytury powszechnej nabywa się już po jednym dniu ubezpieczenia emerytalnego (zob. art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej). Jeśli uwzględni się do tego najniższy wiek emerytalny kobiet w Europejskim Obszarze Gospodarczym, to można stwierdzić, że symboliczność warunków nabycia powszechnych świadczeń emerytalnych jest cechą charakterystyczną polskiego systemu.

³ Zob. informacja na stronie ZUS z 28 sierpnia 2015 r. "Jeżeli urodziłeś się przed 1969 r., masz u nas subkonto tylko wtedy, gdy należysz do otwartego funduszu emerytalnego (OFE).", <https://www.zus.pl/pracujacy/twoje-konto-w-zus/subkonto> (dostęp: 28 września 2024 r.).

⁴ Interesujące jest także ujęcie tej samej problematyki z perspektywy orzecznictwa SN (Szymczak, 2023; Lewandowicz-Machnikowska, 2021).

⁵ Ustawa z 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637).

⁶ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 4 czerwca 2024 r., SK 140/20 (na dzień 31 marca 2025 r. nieopublikowany).

⁷ Zmiany wprowadzone z 21 lutego 2007 r. ustawą z 12 stycznia 2007 r. o zmianie ustawy o organizacji i funkcjonowaniu funduszy emerytalnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 17, poz. 95).

⁸ Rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z określeniem zasad wypłaty emerytur ze środków zgromadzonych w otwartych funduszach emerytalnych, archiwum Sejmu VII kadencji, druk sejmowy nr 1946, s. 20.

⁹ Zob. m.in. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 r., K 5/11 (OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 16); 13 listopada 2012 r., K 2/12 (OTK ZU nr 10/A/2012, poz. 121).

¹⁰ Już po złożeniu do recenzji niniejszego opracowania, Sąd Najwyższy wyrokiem z 24 listopada 2024 r., III USKP 86/24 (LEX nr 3790614) przychylił się do roszczenia kobiety o ponowne obliczenie emerytury uprzednio pobierającej emeryturę mieszaną (art. 183 ustawy emerytalnej). Podstawą rozstrzygnięcia było stwierdzenie, że skarżąca wskazała w formularzu pierwotnego wniosku o emeryturę, by została ona obliczona "w wariantcie najkorzystniejszym". Niemniej zastosowania art. 183 ustawy emerytalnej ustawodawca nie uzależnił od jego "korzystności" dla uprawnionego (por. np. art. 26 ust. 6 ustawy emerytalnej), lecz od braku członkostwa w OFE lub od złożenia wniosku o przekazanie środków z tego komponentu. Oznacza to, że zastrzeżenie obliczenia emerytury "w wariantcie najkorzystniejszym" nie ma oparcia w przepisie. Kluczowe jest bowiem to, czy ubezpieczona złożyła wniosek o przekazanie środków z OFE na dochody budżetu państwa. W skardze, ani w orzeczeniu nie odnoszono się do argumentów niekonstytucyjności samej odmowy przeliczenia, ale kierunek rozstrzygnięcia może sugerować, że judykatura może przychylnie odnosić się do racji potencjalnych beneficjentek, a przedstawione w niniejszym opracowaniu argumenty mogą pomóc w dostrzeżeniu szerszego kontekstu spornej regulacji.

Bibliografia/References

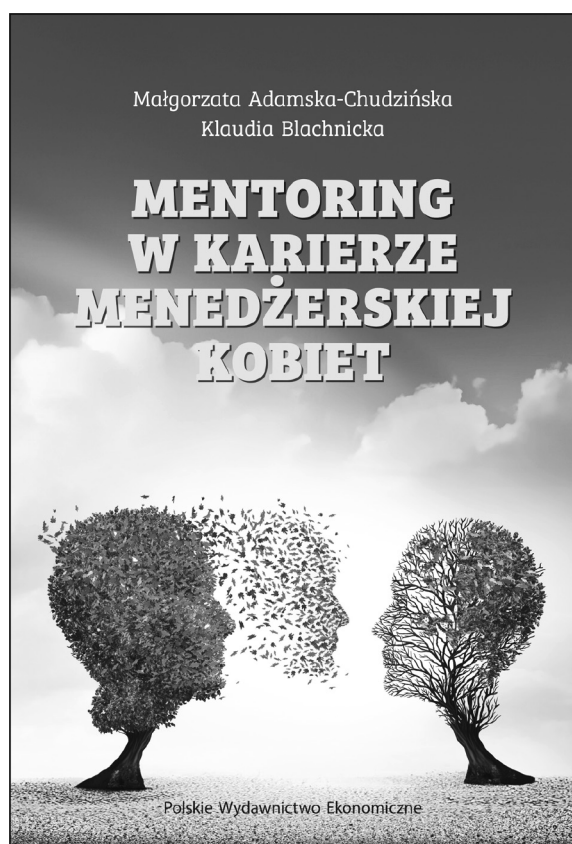
- Antonów, K. (2024). W: Babińska-Górecka R., Dobrowolski P., Dzienisiuk D., Gajewski S., Gębicka A., Górnicz-Mulcahy A., Krajewski M., Lasocki T., Pacud R., Roszewska K., Suchacki B., Szyjewska-Bagińska J., Ślebzak K., Unterschütz J., Wichrowski S., Wojtasiak D., Zieleniecki M., Antonów K., *Ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych. Komentarz*. Wolters Kluwer, art. 22.
- DGP, (2021). *Posłanki KO: Zmiany w systemie emerytalnym uderzą zwłaszcza w kobiety, 4 marca 2021 r.*, <https://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/8112210,poslanki-ko-zmiany-system-emerytalny-kobiety.html>
- Domańska, M. & Lasocki, T. (2025). Ponowne obliczenie emerytury po osiągnięciu 65. roku życia. Część I – mechanizm przeliczenia. *Praca i Zabezpieczenie Społeczne* (2), 31–40. DOI: DOI 10.33226/0032-6186.2025.2.5
- Jędrasik-Jankowska, I. (2017). *Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego*, Wolters Kluwer.
- Jończyk, J. (2001). *Prawo zabezpieczenia społecznego*. Zakamycze.
- Kryśpiak, I. (2014). Uwzględnianie okresów ubezpieczenia z państw UE/EFTA przy ustalaniu polskiej emerytury i renty, *Służba Pracownicza* (6), 13–18.
- Lewandowicz-Machnikowska, M. (2021). Obliczanie wysokości emerytury w przypadku kobiet urodzonych w 1952 r., pobierających wcześniejszą emeryturę. Głos do uchwały SN z dnia 28 listopada 2019 r., III UZP 5/19, *Orzecznictwo Sądów Polskich* (5), poz. 38.
- Malec, M. & Tyrowicz, J. (2017). Niski wiek emerytalny, wysoka cena. W: Lewandowski P. & Rutkowski J. (Red.), *Starzenie się ludności, rynek pracy i finanse publiczne w Polsce* (s. 29–34). Instytut Badań Strukturalnych. DOI: 10.2775/210871
- MRiPS, (2023). Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej na interpelację, znak: K9INT42754 w sprawie zasad ustalania wysokości emerytury z dnia 28 lipca 2023 r., Sejm IX Kadencji. <https://sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CU9H8P&view=6>.
- Szymczak, A. (2023). Treść nabytego in abstracto prawa do emerytury. Głos do uchwały siedmiu sędziów SN z 28.11.2019 r., III UZP 5/19, *Państwo i Prawo* (7), 163–170.
- ZUS, (2023). *Szacunkowe skutki finansowe dla Funduszu Ubezpieczeń Społecznych proponowanej zmiany, która miałaby polegać na wprowadzeniu możliwości obliczania emerytur według nowych zasad bez pomniejszania podstawy obliczenia emerytury o sumę kwot pobranych emerytur wcześniejszych*, Departament Statystyki i Prognoz Aktuarnych ZUS, https://ipo.trybunal.gov.pl/ipo/dok?dok=62be6c67-4193-49f3-ae62-759a917fe0c2%2FSK_140_20_MRiPS_2023_06_30_ADO.pdf

Monika Domańska, profesor w Zakładzie Prawa Europejskiego Instytutu Nauk Prawnych PAN; asystent specjalista w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego; autorka licznych analiz i publikacji naukowych z zakresu stosowania prawa przez sądy krajowe.

Tomasz Lasocki, adiunkt na Wydziale Administracji i Nauk Społecznych Politechniki Warszawskiej, wcześniej na WPiA UW; były Członek Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego; współautor „Białej Księgi przeglądu emerytalnego 2016: bezpieczeństwo dzięki różnorodności”; były członek Komitetu ds. Interpretacji, Stanowisk i Wyjaśnień Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Monika Domańska, Professor at the Department of European Law at the Institute of Law Studies, Polish Academy of Sciences; Assistant-specialist at the Labour and Social Security Law Chamber of the Supreme Court of Poland; Author of numerous Analysis and Articles concerning judicial application of the Law by National Courts.

Tomasz Lasocki, Assistant Professor at the Faculty of Administration and Social Sciences at the Warsaw University of Technology. Former Assistant Professor at the Faculty of Law and Administration at the University of Warsaw; former Member of the Supreme Court's Office of Studies and Analysis; co-author of the 2016 Pension Review White Paper: Safety through Diversity; former member of the Committee on Interpretation, Positions and Explanations of the Social Insurance Institution.



**Małgorzata Adamska-Chudzińska
Klaudia Blachnicka**

MENTORING W KARIERZE MENEDŻERSKIEJ KOBIET

Pomimo wieloaspektowych korzyści biznesowych płynących z obejmowania przez kobiety stanowisk menedżerskich wciąż obserwowana jest wyraźna niedoreprezentacja kobiet w zarządzaniu. Autorki prezentowanej monografii wykazały, że uczestnictwo menedżerek w relacji mentoringowej ma potencjał stymulujący wieloaspektowy rozwój kariery. Właściwie realizowany mentoring stwarza możliwości niwelowania organizacyjnych i indywidualnych barier utrudniających pokonywanie kolejnych etapów zaawansowania kariery, u źródeł których leżą stygmatyzujące stereotypy i narzucane kulturowo role płciowe. Mentoring został w książce ujęty w szerszym wymiarze różnorodnych działań mentora sklasyfikowanych w postaci wsparcia zawodowego i psychospołecznego. Zaprezentowano też wyniki badań nad zależnością między mentoringiem a karierą menedżerską kobiet, w których uwzględniono aspekt samoświadomości menedżerek w obszarze zawodowym oraz moderującą rolę zdominowania środowiska zawodowego przez jedną z płci.

Więcej informacji na stronie
www.pwe.com.pl